



GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 14. MARCA ROKU 1787.



Z Warszawy dnia 14. Marca. Krol Jmć P. N. Mit: dnia 6. tego Miesiąca, przybył w czerstwym zdrowiu o godzinie w poł do drugiej po południu do Włodzimierza. Lubo wielu Urzędników y Obywatelów Woiewodztwa Wolyńskiego ziechało się do tamecznego Miasta na przywitanie Krola y Pana swiego, gdy iednak rozkaz Pański poprzedził, aby żadnego spotykania niebyło, dogadzaiąc rozkazowi Krolewkiemu, sam tylko miejscowy Starosta naprzeciw Najiaśnieyszemu Panu wyiechał, y przy stokrotnym z harmat wystrzeleniu do Miasta wprowadził. Poźniej o godzinie szostey, Senator Woiewodztwa Wolyńskiego J. P. Kalitzelan

Wolyński, miał honor z Urzędnikami y Obywatelami Powiatu Włodzimirskiego, prezentować się Najiaśnieyszemu Panu, y dobroczynną Pańską ucałować rękę. Nazajutrz dnia 7. Marca, Najiaśnieyszey Pan w dalszą puścił się drogę, żegnany od wszystkich przytomnych Powiatu Włodzimirskiego Obywatelów.

Z Bruxelli d. 12. Lutego. Wielka Rada de Malines, czyli Mechlińska, idąc za przykładem Wielkiej Rady Brabanckiej, wydała Suppresyą Bulli Papieskiej, potępiającey wiadomę Pismo pod tytułem: Co jest Papiież Dekret tey Rady Mechlińskiej, takiż jest, iak y Brabanckiej; z tą tylko różnicą, że w Dekrecie Mechlińskim, pomieniony Wyrok Papięski, nazy-

waią tylko *Pismo Drukowane*; Dekret zaś *Brabancki* wyraźnie mianuje *Bullę*. Gdy się to praktykuje w Państwie Cesarzkim, coż teraz mówić o Państwie *Rossyjskim*, że wiadomego *Breve Clemensa XIV* nie przyjęło.

Nietylko Kardynałowi Arcybiskupowi *de Malines*, ale y innym jeszcze dwóm Biskupom, to jest Biskupowi *de Gand*, y Biskupowi *d' Ypres*, kazano stawić się w *Wiedniu*.

Jmć Xiądz *Nuncyusz Rzymski*, za to (iako mówią) odebrał Cesarzki rozkaz ustąpienia z tutejszego Miasta y z całego Państwa, że wprowadził do Kraiu ową *Bullę* Papieską, potępiającą wiadome *Pismo* pod tytułem: *Co jest Papież?*

Z Paryża d. 23. Lut. Jak wielce Krol Jmć szacuje zasługi zmarłego Hrabiego *de Vergennes* y z tego się pokazuje, że Monarcha wyznaczył małżonce jego pensyi roczney 20. tysięcy *Liwrow*, a Vice-Komelowi *de Vergennes* y jego Bratu 10,000. *Liwrow*. Te 10,000. *Liwrow* y po śmierci na ich małżonki spadną.

W przeszły poniedziałek Krol Jmć z niektórymi osobami odprawił Sessyę, która półszosty godziny trwała. Osoby te były: Krolewscy Ministrowie, niektorzy Konfilyiarze Stanu, y niektorzy *des Notables*. Generalny Kontrolor miał mowę na tey Sessyi przez 4. godziny, w niey opisał plantę do Reformy, która na zgromadzeniu *des Notables* ma być zaproponowana, z tak przenikającą wymową, iż całe

Zgromadzenie, nayżywsze iemu ukontentowanie oświadczyło. Na zaiutrz, Krol Jmć, do Ministra tego pisał bilet z zapytaniem, iako też on noc przepędził? "Co się mnie dotyczy (mówił Monarcha w tym bilecie) tedy wrażenie od wczorajszej Sessyi, y W. Pana Mowy sprawione we mnie, niedało mi zamrużyć oka.,"

Z Leodium d. 20. Lutego. Papieski *Nuncyusz*, który ustąpić musi z *Brukselli*, pisał do Administratora, bogatego Opactwa *Lobbes*, w tutejszym kraiu położonego, czyby tam niemógł bawić poty, poki rozkazow z *Rzymu* nieodbierze. Ponieważ Administrator wspomniony, wiele ma dobr w *Niderlandzie Austryackim*, przeto nie wie sam, iaką w tey mierze ma dać Rezolucyę.

Z Hagi d. 27. Lutego. Dziś tutejszy Garnizon, od Delegowanych Konfilyiarzow, nowe przez Komendanta otrzymał ordynansę. Officerowie na warcie, zawsze mają zostać poty, poki niebędą zlozowani. Naymnieyszego skupienia się pospółstwa, żadną miarą nie mają cierpieć, co naybarzieszyldwachom ma być przykazano. Jeżeli ludzie, którzy się skupiają, przestrzeżeńi rozchodząc się niechcą, tedy mają ognia do nich dawać. Officerowie, nieprzezwzegaiący tych rozkazow, służbę stracą; a żołnierze, którzy nie exekwują tych przepisow, przez rozgi biegać będą. Zamiast 12. ładunkow, żołnierzom dziś rozdano dwadzieścia cztery.

Z Włednia d. 17. Lutego. Podróż Monarchy do *Chersonu*, aż około śrzedka przyszłego miesiąca Marca jest edłożona. Wyślano tych dni dwoch z Szlachetney *Węgierskiej* Gwardyi, dla uczynienia potrzebnych po drodze rozrządzeń.

Słychać teraz, że nowy Szpital Generalny, cale ma być skaffowany, a miasto niego, na każdym Przedmieściu osobny Szpital będzie wystawiony. Niezmiernie wielka budowa Generalnego Szpitalu, w takowym razie, *Zydowskię* nacyi ma być ustąpiona. Cesarzsko-Krolewski Oberst-Leytnant, Xiążę Jmć *Poniatowski*, Krola Jmci *Polskiego* Synowiec, za dozwozeniem Cesarzkim do *Chersonu* poiechał.

Cesarz Jmć, Posłowi swemu w *Berlinie*, powiększył pensyą (jak mówią) do 6000. Złt:

Z *Paryża* d. 2. Lutego. Hrabia de *Thiars* Komendant *Prowancyi*, został nominowany Komendantem *Bretanii* na miejscu Hrabiego de *Montmorin*. Xiążę de la *Vauguyon*, wkrótce znowu do *Madrytu* poiedzie. Sławna modami Handlarka *Mademoiselle Bertin*, nie zbankrutowała; nieprzyjaciele iey, tę pogłoskę roznieśli fałszywie. Za pewną rzecz głoszą, że Hrabia d' *Aranda*, Posel *Hiszpański*, do *Madrytu* nazad przywołany został.

Kardynał Xiążę de *Rohan*, kosztowną Bibliotekę, w pałacu swym będącą, do ktorey piękna biblioteka sławnego Dzieiopisa de *Thou* została inkorporowana, sprzedał dwom

Księgarzom; ktorzy ją chcą przedawać pojedynczo.

JX. Arcybiskup *Paryski*, w swoim *Liście Pasterkim*, pozwała używania iay, w tym *Wielkim Poście*. Wychwala też w tymże *Liście* szczególnie łaskę Krola Jmci względem wystawienia nowych Szpitalow w *Paryżu*, y *Zgromadzenia des Notables*.

Holenderski Generał Hrabia de *Maillebois*, tu przybył.

Z *Madrytu* d. 5. Lutego. Dowiadujemy się, z *Kartageny*, że *Vicomte de Noe*, który iuż był wsiadł na okręt do *Algieru* z Hrabią d' *Espilly*, znowu na ląd powrocil. Codziennie on tu jest oczekiwany.

Tuteysza *Inkwizycya* ze wszyskich *Ambon* kazała ogłosić, że czytający, albo przechowujący książkę pod tytułem: *Có jest Papież*, w klątwe wpadaia. Pierwszy Minister, Hrabia de *Florida blanca*, wkrótce otrzyma Order *Złotego Runa*, a brat iego *Don Monino*, *Hiszpańską Grandecę*.

Z *Lizbony* d. 25. *Stycz*: *Prowincya Alentejo*, iedna z najpiękniejszych y najżyźniejszych w kraju *Prowincyi*, od lat kilku dla niedostatku ludzi, po większey części odłogiem leżała. Rząd każe teraz z wyspy *St. Michel* rozmaite transportować *Familie*, ktore mają osieść w wspomnioney *Prowincyi*. Tenże Rząd, wydzieli *Familię* kaźdey kawał gruntu, parę do iarzma wołów, krowę, y od wszelkich podatkow na 20. lat uwolni wszystkich.

Z Berlina d. 24. Lut: Aktualny
Krolewski Minister Stanu Hrabia de
Görz, wespół z Krolewskim Kon-
sylviarzem Legacyi Hrabią d' Arnim,
iako też z Konsylviarzem wojennym
Bilsinger, z Holandyi powrocili.

Ze Mścistawia d. 12 Lut: Na dzień 25.
przeszłego Miesiąca, iako na naznaczo-
ny czas przyjazdu do tuteyszego Mia-
sta Imperatorowey Jeymci, zebrał się
tu, oprócz Archiereia Mohilowskiego,
JJ XX. Arcybiskup y Koadiutor Mohi-
lowscy z J. X. Suffraganem y Kanoni-
kami, tudzież J. X. Arcybiskup Połocki
z J. X. Zabą Opatem y licznym Ducho-
wieństwem. Przybył także J. X. Lenkie-
wicz Wikaryusz Generalny JJ. XX. Je-
zuitow z Rektorami y innymi osobami,
oraz rozmaitych Zakonow Duchowni y
y Swieccy Urzędnicy y obywatele. Ze
zaś Imperatorowa Jeymc, cztery dni
dłużey nad pierwsze ułożenie bawiła
w Smoleńsku, przeto przybyła tu dnia
29. po godzinie 6. wieczorney.

Przygotowanie do illuminowania całe-
go Miasta było wielkie, ale dla tegiego
wiatru, mało się udało. Kościoła Jezui-
ckiego wierzchnie ozdoby, dla tegoż
wiatru niemogły być oświecone; Pacya-
ta iednak y Wieże, podług porządku Ar-
chitektury, w rozmaite kolory illumino-
wane, dobrze wytrzymały, y tak wspan-
niaływidok sprawiły, że Damy Dworskie,
Senatorowie, Posłowie Cudzoziemscy,
Cesarzski, Francuzski y Angielski, na
ogłądanie zeszli się, y odpatrzeć się nie
mogli: potym zaś, y tenże Kościół we
środku, pięknym malowaniem ozdo-
biony y oświecony, z wielkim ukonten-
towaniem oglądali. Cały blask tey w
rozmaitych kolorach Kościelney Pa-
cyaty y wież bogatey y rzęsfitey Illu-
minacyi, bił właśnie we wszystkie okna
bliktiey rezydencyi Imperatorowey Jey-
mci, y w sam sypialny pokoy.

Tego wieczora (iako zwykło w tey
podroży) nikomu Audyencyi niedawa-

no. Tym czasem JP. General-Guber-
nator Paszek przyštal do J. X. Arcybi-
skupa Mohilowskiego, iż dnia jutrzey-
szego rano, dla szczupłości Pokoiow,
nie mogą być z Duchowieństwa pre-
zentowani Imperatorowey Jeymci tyl-
ko sami Biskupi y Wikaryusz General-
ny Jezuicki. Poźniey potym przyštano
pozwolenie, że każdy Biskup, może
wziąć z sobą iednego Kanonika, a Wi-
karyusz Generalny Jezuicki dwoch Re-
ktorow.

Nazajutrz rano, dawała Imperatoro-
wa Jeymc Publiczną Audyencyą; pod-
czas ktorey miał Mowę Archierey Mo-
hilowski w ięzyku Ruskim, toż Arcy-
biskup Mohilowski tymże ięzykiem, po-
nim Wikaryusz Generalny Jezuicki ię-
zykiem Francuskim, naostatek JP. Ho-
tyński Marszałek Guberski imieniem O-
bywatelow, także Ruskim ięzykiem.
Wszystkie te Mowy, w krotkich sło-
wach były zawarte. Po ucałowaniu od
wszystkich ręki Najjaśniejszey Pani,
J. X. Wikaryusz Generalny Jezuicki ofia-
rował swoiey Monarchini drukowane
Wiersze ięzykiem Łacińskim, Polskim,
Niemieckim, y Włoskim, tudzież pier-
wszą kartę przednich Rylunkow J. X.
Grubera tuteyszego Jezuity, niedawno
w Lipsku wysztychowana, pięknie illu-
minowaną, y teyże Monarchini dedy-
kowaną.

Po Audyencyi o kwadransie po go-
dzinie 10 ranney zakończonéy, ruszyła
się Imperatorowa Jeymc do pojazdu,
na sześć osob z piecykiem pośrodku
Angielskim sporządzonego, do ktorego
z Monarchinią siadała Damy, Senato-
rowie, y Posłowie Cudzoziemscy na
przemianie. Do tego powozu wprzęga-
ła koni dziesięć; przy dyszlu czterech
obok, reszta po parze, a przy każdej
parze Postyllion. Te konie są piękne
cugowe, od tuteyszych Obywatelow po
całym kraim rozstawione.

Reszta w Suplemencie.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODE DNIA 14. MARCA ROKU 1787.

RESZTA ARTTKULU ZE MŚCISŁAWIA.

Oprocz tych, bierze się na każdej Stacyi koni Pocztarskich 550. Ze Pocztarzy dla bawienia się Monarchini w Smoleńsku, przez kilka dni nadznaczony termin przeczekali; wyliczono im w nagrodę dwadzieścia tysięcy Rublow.

Ten, co na siebie przyjął wszystkiego w drodze na obiady dostarczać, czyli *Entrepreneur*, za każdy obiad bierze pięć tysięcy Rublow. Jeżeli zaś Monarchini na dzieńznaczony nie ziedzie (jak tu we Mścislawiu zdarzyło się) ta Summa jemu się dostaje, a za dany potym obiad na nowo się płaci.

Gdy Monarchini wyjeżdżała z tutejszego Miasta, J.X. Arcybiskup *Mohilowski* stał przy Kościele *Jezuickim* z JJ. XX. Biskupami, Kanonikami, *Tezokultami*, y innymi licznie zgromadzonymi Zakonnikami, wszyscy w Kościelnym ubiorze. Z drugiej strony, długą także linią formował IX. Arcybiskup *Polocki* z swoim Duchowieństwem. Za Miastem, Familia JJ. PP. *Hotyńskich*, przy wystawionej na swej lurydycie piękney y kosztownej Bramie Tryumfalney, przejeżdżającej Monarchini prezentowała się.

Na pierwszey za Mścislawiem Stacyi, JP. *Ciechanowiecki* Chorąży, wspaniale przygotował śniadanie. Na zalecenie od JP. Generał-Gubernatora gustu y przemysłu tego Obywatela, dozwoliła Imperatorowa Jeymc całemu Dworowi y Połtom Cudzoziemskim wysieść z powozow, zalecając żeby się niebawili, gdyż bliski obiad czeka w *Krzyżczewie*; niektóre też naybarziej zalecone przysmaki, kazala sobie przynieść do karety, y tak wspanialego Gospodarza do pocałowania swej ręki przypuściła.

Stała zatem Imperatorowa Jeymc tego dnia na obiad w *Krzyżczewie*, Dobrach Xiążęcia Jmci *Potemkina*, gdzie tenże Xiąże Jmc naydować się nie mógł, gdyż niektóre ważne interesa, w *Chersonie* tego Pana zatrzymały.

Z *Warszawy* d. 14. Marca. W przeszłą Niedzielę, mieli u Xiążęcia Jmci *Prymasa* Audyencyą, Deputowani z Rekognicyą od Woiewodzwa *Polockiego*, JP. *Jan Korsak* Podwoiewoda Sądowy *Polocki*, Assessor W.X.L. y J.P. *Michał Zenowicz* Podkomorzyc *Polocki*, który oraz dnia onegdajszego przed Xiążęciem Jmcią *Sapiehą* Kanclerzem W. W. X. Lit. wykonał przysięgę na zasiadanie w Assessorzy tegoż W. Xięstwa *cum Voto Consultivo*, podług pozwolenia Prawa R. 1775.

Dnia 8. tego miesiąca, przybywszy tu Xiężna Jeymć Karolina z *Massalskich de Ligne*, miała ukontentowanie przywitać się po kilkonastoletnim niewidaniu z Bratem swym Xiążęciem Jmcią *Massalskim Szeffem*; zamysłając w dalszą puścić się drogę do *Wilna*, do Xiążęcia Jmci *Massalskiego Biskupa Wileń*; Stryia swojego.

Z *Kaliszą d. 4. Mar*: W trakcie agitującej się *Kommissyi Dobrego Porządku* pod prezydencją *JP. Kęszyckiego* *Woiewody Gnieźnień*: były obchodzone imieniny *JP. Raczyńskiego* *Marzałka Nadw*: *Kor*: *Generała Woiewodztw Wielkopolskich*. Po itokrotnym rano z harmat ogłoszeniu, nastąpiła Msza S. śpiewana przez *JX Lipskiego* *Infułata Chockiego* *Opata Lubieńskiego*; który oraz *Senatorow przytomnych*, *Kawalerow Orderu S. Stanisława*, tudzież *Urzędnkow y Obywatelow Woiewodztw Wielkopolskich*, licznie na ten Fest do dwieście osob zgromadzonych, na wspaniały obiad zaprosił; na którym spełniane było zdrowie *Sollenizanta*, przy dawaniu ognia ustawicznym z harmat y z ręczney broni przez *Garnizon tuteyszy*, y odgłosie kapeli. *Kompagnia*, z powszechnym wszystkim ukontentowaniem, aż do późney nocy bawiła się.

Z *Stambulu dnia 28. Stycz*. Trzey tuteysy z *Polską* handlujący kupcy, powrociwszy z drogi, roznieśli pogłoskę, że znaczna liczba *Rosyjskiego y Rzymsko-Cesarzkiego* woyska, została w marszu ku *Tureckiey* granicy, y że wiedzą, iż wspomniane dwie *Potencye*, uzbrowiwszy się przeciwko *Porcie*, ułożyli *Ottomanow* przymusić do ustąpienia ze swoich *Poslesyji w Europie*. Ta pogłoska, wszystkich prawie tu potrwożyła, y następatek tych dni okazała dała do długiey y powtorzoney swoich rozgłoszycielow inkwizycyi. *Dywan*, o wizytkach obrotach sąsiedztwa uwiadomiony, o fałszu tej pogłoski przeświadczony, a dla wszystkiego sposobu ku obronie swojej układający, stara się zgładzić to wrażenie, które wspomniona nowina w umyśle *pospolstwa* uczyniła. Lecz próżno; gdyż *pospolstwo*, o niczym niemowi teraz, iak o wojnie, y kto się nie gotuje wyiechać na nią, myśli iak przed iey skutkami ze swym majątkiem uniknąć może.

Od *granic Tureckich d. 7. Lutego*. Widząc tu od niejakiego czasu rozmaitych *Cesarzkich* *Officerow*, iadących do *Kiowa* y powracających zamtąd, wnosimy sobie, że *Cesarz Jmć* na przepatrzenie drog, tam ich wyprawil, a może się namyslił y sam tuteysze okolice osobście oglądać.

Z *Drezna d. 17. Lutego*. Ponieważ liczba tuteyszych *Katolikow*, na kilka tysięcy już wynosi, edukacya zaś dzieci *Katolickich*, po szkołach *katnych y prywatnych*, nie najlepiej była prowadzona, przeto

Xiąże Jmć Elektor, dla nich, za mieyscem zwanym *Zwinger*, Xiążęcą hojnością, wielką publiczną szkołę wystawić kazał.

Z *Berlina d. 20. Lutego*. W poniedziałek był wielki obiad u Kro-la Jmci, do ktorego Xiąże *Kurlandzki*, Xiąże *Frideryk de Brunswick*, iako też różni Ministrowie y Generałowie, byli zaproszeni.

Z *Frankfurta d. 17. Lutego*. Panujący Xiąże *de Württemberg* z małżonką swoją na kilka tygodni do *Francyi* pojechał.

Hrabia *de Belgioioso*, d. 14. tego miesiąca z *Wiednia* iadąc, przez to miasto do *Bruxelli* powracał.

Z *Nowego Yorku d. 2. Stycz*: Z ostatnim *Francuskim* Batem pocztarskim, doszła wiadomość o wolnościach, które Dwor *Francuski* pozwolił handlowi *Amerykańskiemu*, przy ktorey okazji, powszechna tu radość uczuć się dała.

Z *Włoch d. 7. Lutego*. Cesarzsko-Krolewski Minister przy *Neapolitańskim* Dworze, Hrabia *Richcourt*, miał prosić o swoje ztamąd przywołanie, ale go ieszcze nieotrzymał. Dwor *Wiedeński*, baczny jest na rezolucyą, iaką tamteysze Ministerium przy terażniejszey pozycyi *Europeyskiej* przedsięwzięmie. Chociaż jest ważna tegoż Dworu *influcyja* do *Neapolitańskiego* Ministerium, atoli jest ciężko otrzymać pewną od Kro-la Jmci deklaracyą. Mówią o traktacie, mocą ktorego, ma być wolno *Rossyi* zgromadzić w *Brindisi* morską swoją potęgę, na *Baltyckim* morzu znajdującą się.

Z *Ratyzbony d. 15. Lutego*. Listy z *Austryi* donoszą, że zaślubienie Arcy-Xiążęcia *Franciszka* z Xiążniczką *Elżbietą*, przyszłego roku nastąpi na *Wielkanos*. *Wiedeńskie* Damy ubiegają się teraz iuż o honory y urzędy przy Dworze teyż przyszłej Xiążney.

Z *Berlina d. 18. Lutego*. Od znacznego tu czasu zostający *Krolewsko Szwedzki* Sekretarz Legacyi y *Chargè d' Affaires* *J.P. de Schlaff*, otrzymawszy rozkaz od Dworu swego, niebawiac na Poselstwo do *Petersburga* poiedzie.

Z *Kopenhagi d. 20. Lutego*. Od kilku dni mieliśmy tu szturm gwałtowny, który w domach, parkanach, y murach, różne szkody poczynił. W niedzielę takż po obiedzie, podczas kazania, tenże szturm zrzucił z Kościelney *S. Piotra* wieży, poprzeczny pręt żelazny, przy którym 3. znaczne banie y choragiewka były przymocowane. Przez to zrzucenie, dach tylko nad pryncypalnym do Kościoła wejściem, bez inšzey szkody, został potrzaikany.

Z *Paryża d. 19. Lutego*. Ponieważ Generalny Kontrolor lepiej się ma, tedy Zgromadzenie *des Notables*, d. 22. pewnie się zacznie.

Gdy Hrabia *de Vergennes*, kilka dni przed swą śmiercią wiado-

mość otrzymał o podpisany traktacie handlowym między Francją y Rosją, rzekł do Lekarza swego: *Ta wiadomość więcej mi pomaga, niż wszystkie lekarstwa W. Pana.*

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 14. MARCA R. 1787.

Znaydnie się w Drukarni Nadworney JKMci y PP. Kom: Eduk: książka świeżo wyszła z pod prasy *Historya Stefina na Czarney Czarnieckiego Woiewody Kiliwskiego Hetmana Polnego Kor:* przez JX. Michała Krąkiewkiego S. P. Cena Zł: 4.

Licytacya Dworku *Kaskiewiczow* zwanego, przy Ulicy *Pańskiej* pod Nrmi 1195. sytuowanego, z mocy Dekretu Sądu Woytowskiego y Ławniczego Miałteczka *Bielina* y nastąpioney prorogacyi, w miejscu Sądowym d. 17. Marca o godz: 3. po południu odprawić się będzie, życzący nabyć, powinien będzie teży licytacyi na wyżey oznaczonym terminie atentować.

Licytacya Dworku *Knyssłow* przy Ulicy *Wielka* zwaney pod Nrmi 1441. sytuowanego; z mocy Dekretu Jurydykcyi Kapitulney gruntow Szpitalu S. Ducha w miejscu Sądowym d. 23. Marca Roku 1787. o godz: 3. po południu odprawić się będzie, życzący nabyć, powinien będzie teży licytacyi na wyżey oznaczonym terminie atentować.

Kredytorowie *Ottowscy*, prawa y pretenzye do Pałacyku *Ottow* w miałteczku *Bielinie* przy Ulicy *Jasney* pod Nrmi 1365. sytuowanego małacy; po trzeci raz zapozwani są z instancyi Instygatora do Sądu Woytowskiego y Ławniczego Miałteczka *Bielina*, z tym iżby czy kredytorowie sprawy w pomienionym Sądzie, a to pod odsądzeniem ich od pretenzyi mianych; atentowali, y dokumenta swoje w Kancellaryi rzezonego Miałteczka *Bielina* znajdujące się w tym czasie odbierali, doniosł się. Przytym jeżeliby s. b. i kto życzył nabyć Pałacyku *Ottowskiego* może swą offerencyą w Kancellaryi wspomnionego Miałteczka *Bielina* zapisać.

W Pałacu tutejszym Xięcia Jmci Biskupa *Krakowskiego*, u JP. Burgrabiego, znaydujesię teorban do przedania; ktoby sobie życzył kupić, niech się w to miejsce uda.

Ponieważ do Sukcesyi; po s. p. kupcu Krysyanie Henryku *Kloch*, iako to imo. Doma na ulicy *Rybnickiej* pod N. 365. y 366. sytuowany. zdo Dom na nowym mieście sub N. 390. stojący, ztio Słodownia y Browar na Ulicy *Magistralney* sub Nro 63. stojący, a teraz rzadcy Szpitalnego *Ido* własne, należy także rewers przez dawniejszego tych gruntow dziedzica, mianowicie zaś: imo. JP. *Wolską* Łowczyną w *Pruszczach* mieszkałą, lub iey Sukcesorow. zdo. JP. *Ekonomową* *Czychańską* w *Knipkiewiczach* mieszkałą, albdież iey Sukcesorow, a to dla stawienia się na dniu 10. Maja 1787. roku iako na terminie zawitym przed południem o godzinie 10. w Sądach tutejszych Miasła *Krolewca* w *Prusiech*, y tam prawa y sprawy swojej popierania, y dowodow okazania. W przypadku zaś niestawienia się na wyznaczonym terminie; niż późniey nikomu sprawy w tey mierze wprowadzić nie będzie wolno; i ekkluzya Sumny na rzeczonych gruntach intabulowany niezawodnie nastąpi. Rewers zaś oryginalny pod dnjem 27. Lutego 1739. na 1850. Fl: wydany, za umorzony poczyta się, y z Xiąg hypotekarnych wymazany zostanie. Dan w *Krolewcu* d. 4. Grud: 1786. *Direktor y Assessorowie Sądow JKMci Miasła Stołecznego y Rzeczypospolitego Krolewca.*

Z dyspozycyi Kommissyi JKM. *Lokachiney*, odprawić się będzie Aukcyja Publiczna w Koszarach *Wiazdowskich* dnia 19. tego miesiąca o godz: 2. po południu, na meble czyli sprzęty z Pałacu *Wiazdowskiego* pozostale, iako to: okna różney wielkości do Pałacow; Kamienie; y oranzeyow przydać się mogące, Lamperye, ramy y listwy wyłcające; drzwi paradne y ordynaryjne okute; landzasty y bleytramy malowane do całego pokoju; klamki bronzowe w ogniu pozłacane; kominki, bazyfy, y różne sztuki kamiienne, galerya do schodow żelazna, biblioteka blaszana; kopuły miedziane pozłacane; piece żelazne, blachy lane do kominow y kuchniow, drzwi caki do piecow y inne sprzęty żelazne y drewniane.